

ŁUKASZ BŁASZCZAK

Uniwersytet Wrocławski

lukasz.blaszczak@uwr.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3372-4043

Udział prokuratora w procesie cywilnym w okresie stalinizmu (1945–1956)

Słowa kluczowe: prokurator, proces cywilny, totalitaryzm, powództwo, współuczestnictwo, socjalizm, interes publiczny

PARTICIPATION OF THE PROSECUTOR IN THE CIVIL TRIAL DURING STALINISM (1945–1956)

Abstract

This article deals with the participation of the prosecutor in the civil trial during the Stalinist period. The article analyzes the various forms of participation of the prosecutor with special attention to his procedural position. The article also addresses the rationale for the prosecutor's participation and the consequences associated with it. As a result of the changes introduced in 1950, the institution of the prosecutor gained new powers, which were introduced into the Code of Civil Procedure. The study also refers to the influence of Soviet law on Polish law and the expansion of the scope of the prosecutor's activity at the level of litigation.

Keywords: prosecutor, civil trial, totalitarianism, action, complicity, socialism, public interest

1. Wprowadzenie. Ewolucja instytucji prokuratora w okresie poprzedzającym głęboki stalinizm w Polsce

Okres stalinizmu przypadający w Polsce na lata 1945–1956 związany był z procesem budowy nowego ustroju, ściśle wzorowanego na zasadach panujących w tym okresie w ZSRR¹. Dokładne wyznaczenie okresu stalinowskiego budzi do dziś wiele kontrowersji historyków, ponieważ wskazywane są różne daty graniczne. Jedni przyjmują lata 1945–1956, inni zaś — 1947–1956. Różnica zdań w tym zakresie bierze się z tego, że rok 1947 był rokiem wyborów do sejmu, które zakończyły się zwycięstwem partii komunistycznych, jednak należy mieć świadomość, iż wybory te miały charakter wyborów ustawionych, gdzie z góry było wiadomo, kto ma je wygrać. Zaledwie 10%, według oficjalnych danych, uzyskało opozycyjne PSL. Oznaczało to całkowite przejście władzy przez komunistów i wyeliminowanie z gry jakiegokolwiek opozycji. Nastąpiło to zresztą w sposób w pełni świadomy i celowy. Ustawienie wyborów do sejmu nie mogło w owym czasie przynieść innych wyników, jeżeli wszystko odbywało się pod nadzorem i kontrolą komunistów. Stąd też i ta data (czyli rok 1947) jest niekiedy ujmowana jako początek okresu stalinowskiego. W istocie rozpoczął się on zaraz po zakończeniu wojny — już wtedy odczuwalne były silne wpływy ZSRR na wszystkie sfery funkcjonowania państwa polskiego².

Niezależnie od wskazanych wątpliwości okres stalinizmu to przede wszystkim czas przemożnego wpływu obcych czynników na porządek prawny i w konsekwencji czerpanie wzorców z systemu prawa radzieckiego. Każda dziedzina prawa odczuwała ten wpływ, także prawo procesowe cywilne, które w znacznym zakresie objęte zostało oddziaływaniem tego systemu³. Jednym z przejawów było wprowadzenie rozwiązań, które przyznawały prokuratorowi — jako podmiotowi uczestniczącemu w postępowaniu sądowym — bardzo szerokie uprawnienia w zakresie podejmowania czynności procesowych. Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym kształtował się bardzo różnie w zależności od czasu,

¹ Zob. także M. Kozłowska, *Rozważania na temat autorytaryzmu w czasach PRL na przykładzie przepisów prawnych dotyczących pracowniczych ogrodów działkowych*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 44, 2022, nr 1, s. 128; J. Kofman, *Totalitaryzm a PRL*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki” 2012, nr 14, s. 47; M. Birt, *Dekret sierpniowy PKWN z 1944 roku jako instrument legalizacji władzy komunistycznej w Polsce*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 4, s. 67 n.

² Zob. także M. Trzcziński, *Archeologia totalitaryzmów — możliwości i perspektywy badawcze*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 44, 2022, nr 3, s. 17 n.; W. Zalewski, *Spółeczna szkodliwość — dziedzictwo komunizmu w polskim prawie karnym?*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 43, 2021, nr 3, s. 156 n.

³ W. Siedlecki, *Przebudowa sądowego postępowania cywilnego w Polsce Ludowej*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 21, 1959, nr 3, s. 97; J. Jodłowski, *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego. Uwagi na marginesie dekretu z dn. 23.IV.1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych*, Warszawa 1953, s. 60.

w którym przejawiał on aktywność procesową⁴. Jednak to w okresie stalinizmu doniosłość tego urzędu nabrała szczególnego znaczenia, nie tyle ze względu na przyznanie mu inicjatywy procesowej, lecz z uwagi na poważne nadużycia, jakie miały miejsce w związku z jego pozycją procesową⁵. Nie bez przyczyny podnosi się, że prokurator w owym okresie stał się jednym z ważniejszych organów ustroju totalitarnego, wykorzystywanym do realizacji zadań ówczesnego reżimu prawnego. Stąd też polski stalinizm lat 1945–1956 określany jest mianem struktury totalitarnej, choć nie można go utożsamiać z idealnym typem tej kategorii⁶. Niewątpliwie wyprzedzały go ZSRR w czasach Stalina i z pewnym wahaniem Breżniewa czy Niemcy hitlerowskie, poczawszy od „kryształowej nocy”⁷. Polski stalinizm zapisał się niechlubnymi głoskami w historii polskiej procesualistyki i to nie tylko za sprawą rosnącego znaczenia prokuratora, ale wielu innych istotnych zmian, które w dużej mierze zaprzępaściły dorobek kodyfikatorów z okresu międzywojennego. Jak słusznie wskazuje Anna Stawarska-Rippel,

stalinizm w Polsce skutkował dekodyfikacją w dziedzinie procesu cywilnego i mechanicznym przejmowaniem wzorców socjalistycznych obcych państw. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych w tej atmosferze poczyniono dalsze nieskoordynowane nowelizacje „starego” prawa oraz podjęto nieudane i ideologicznie sterowane przedsięwzięcie ustawodawcze⁸.

Analizując pozycję prokuratora w procesie cywilnym, należałoby przede wszystkim zwrócić uwagę na czynniki, które miały wpływ na rozwój tej instytucji⁹. Jedyne na marginesie należy podnieść, że nie zawsze prokurator występował

⁴ W. Broniewicz, *Prokurator w postępowaniu kasacyjnym*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 9, s. 14–15; W. Masewicz, *Prokurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1975, s. 50 n.; Z. Zawadzka, *Formy udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10.

⁵ Szerzej zob. m.in. K. Stefko, *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1956, s. 4 n.

⁶ W szczególności odnosi się do tej kwestii R. Bäcker, *Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956*, „Czasy Nowożytnie” 6, 1999, s. 9; zob. także poglądy w tym zakresie K. Kersten, *O użyteczności konceptu totalitaryzmu w badaniach historii PRL*, [w:] *Czy PRL była państwem totalitarnym*, „Mówią Wieki. Magazyn Historyczny” 1992, nr 2, s. 4.

⁷ R. Bäcker, *op. cit.*, s. 16.

⁸ A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964)*. Studium historycznoprawne, Katowice 2015, s. 222. Zob. też A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919–1969)*, Tychy 2001, s. 100 n.

⁹ Kwestia ta była bardzo mocno dyskutowana podczas prac nad pierwszym Kodeksem postępowania cywilnego, gdzie zarówno Komisja Warszawska, jak i Komisja Krakowska wraz ze swoimi referentami przedstawiały analizy związane z potrzebą udziału prokuratora w postępowaniu. Zwracano uwagę, że niektóre ze spraw mogą wymagać zaangażowania urzędu prokuratorowskiego, jednak proces cywilny ze swej istoty ma służyć celom prawa prywatnego. Z założenia więc to strony powinny być podmiotami tego procesu, a nie prokurator. W przeciwnym razie mogłoby to prowadzić do kolizji z istotną cechą prawa prywatnego, z jednej strony, a z drugiej — z zasadniczym pojęciem władzy sędziowskiej. W konsekwencji twórcy pierwszego Kodeksu postępowania cywilnego sprzeciwili się tej instytucji, uznając ją jako mało przydatną, zob. X. Fierich, T. Dziurzyński, S. Gołąb, *Polska procedura cywilna. Sprawozdanie Komisji wybranej przez Towarzystwo Prawnicze i Ekonomiczne w Krakowie*, cz. 1, Kraków 1918, s. 49–54.

w roli, z którą obecnie jest utożsamiany i z którą w okresie międzywojennym był wiązany. Prokurator jako określenie o genezie łacińskiej w starożytności odnosił się do innych funkcji niż we współczesnym rozumieniu tego terminu i realizował zupełnie odmienne zadania. Utożsamiany był z pełnomocnikiem, urzędnikiem czy zarządcą. W późniejszym czasie, czyli w okresie średniowiecza, realizował z kolei funkcje nadzorcze w zakresie podatku i nieruchomości, co związane było poniekąd z tym, że prokuratora utożsamiano z urzędem odnoszącym się do zawiadywania i trzymania porządku¹⁰. Natomiast jego aktywność w obszarze postępowania sądowego zaobserwowana została dopiero w XV wieku we Francji, gdzie regulacja związana z prokuratorem była rozwijana i skąd została przeniesiona i zaadaptowana do innych ustawodawstw zachodnich (w tym między innymi do prawa włoskiego, gdzie prokurator miał możliwość działania w obszarze postępowania cywilnego w dwojaki sposób: poprzez wszczęcie postępowania lub też przystąpienie do toczącego się już procesu; podobne rozwiązania wprowadzono także w Belgii)¹¹.

Polska prokuratura okresu międzywojennego została ukształtowana na wzór niemieckiego modelu, właściwego dla wszystkich państw zaborczych, który charakteryzował się wąskim spektrum kompetencji¹². Początkowo urząd urzędów prokuratorskich w latach 1918–1928 nie był jednolity na terenie całego kraju i opierał się na prawie byłych państw zaborczych, zmodyfikowanych przez ustawodawstwo polskie. Zunifikowany model prokuratury polskiej został wprowadzony z dniem 1 stycznia 1929 roku, to jest z chwilą wejścia w życie prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 6 lutego 1928 roku¹³ wydanego jako rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z mocą ustawy¹⁴. Szczegółowo zadania prokuratora sprecyzowane zostały w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1929 roku — Regulamin urzędowania prokuratur, sądów apelacyjnych i okręgowych¹⁵. Przepisy ogólne części wstępnej tego regulaminu stanowiły, że prokurator stał się organem władzy państwowej, stojącym na straży ustaw i powołanym do ścigania przestępstw. W późniejszym czasie na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 roku nowelizującego niektóre przepisy prawa o ustroju

¹⁰ S. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 409; H. Zięba-Zalucka, *Instytucja Prokuratury w Polsce*, Warszawa 2003, s. 7 n.; M. Buczek, *Udział prokuratora w postępowaniu arbitrażowym*, Lublin 2022 [niepublikowana rozprawa doktorska], s. 124.

¹¹ P. Wiśniewski, *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 10, s. 62; X. Fierich, T. Dziurzyński, S. Gołąb, *op. cit.*, s. 50.

¹² P. Witkowski, *Model prokuratury polskiej w okresie międzywojennym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 2, s. 225; M. Buczek, *op. cit.*, s. 124; P. Wiśniewski, *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Toruń 2014, s. 13.

¹³ Dz.U. z 1928 r. Nr 12, poz. 93.

¹⁴ P. Witkowski, *op. cit.*, s. 224.

¹⁵ Dz.U. z 1929 r. Nr 46, poz. 382.

sądów powszechnych¹⁶ zmieniono tytuł działu VI (*Prawo o ustroju sądów powszechnych*) z 1928 roku, zastępując go terminem „prokuratura”. W ten sposób formalnie przyjęto nazwę organu obowiązującą do dziś¹⁷. W owym czasie organizacja prokuratury oparta została o zasady centralizmu, jednolitości oraz hierarchicznego podporządkowania, które miały zapewnić jej sprawność działania¹⁸. Najistotniejszą jednak kwestią z punktu widzenia rozważanego zagadnienia miało być umocowanie prokuratora do udziału w sądowym postępowaniu cywilnym. To zaś, po raz pierwszy i to w ograniczonym zakresie, nastąpiło w Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 roku¹⁹, gdzie w art. 442 § 1 przewidziano obligatoryjny udział prokuratora w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym. Zgodnie ze wskazaną regulacją Sąd Najwyższy mógł orzekać dopiero po wysłuchaniu wniosków prokuratora. Z kolei w myśl § 2 art. 442 prokurator mógł przedstawić swoje wnioski ustnie po sprawozdaniu sędziego, a na rozprawie — dopiero po głosach stron. Rozwiązanie to zostało następnie nieco zmodyfikowane treścią art. X — przepisów wprowadzających Kodeks postępowania cywilnego z 1930 roku²⁰, w ramach którego prokuratorowi przyznano uprawnienie do wzięcia udziału w sprawie dotyczącej unieważnienia małżeństwa. Znamienne jest to, iż Kodeks postępowania cywilnego z 1930 roku nie odnosił się w ogóle do innych form udziału prokuratora w procesie cywilnym, uznano bowiem, że prokurator nie odgrywa na tyle istotnej roli, aby potraktować go za podmiot niezbędny w strukturze procesu cywilnego. Ten stan rzeczy uległ diametralnej zmianie dopiero po zakończeniu drugiej wojny światowej; w okresie tym zrodziło się bowiem przeświadczenie o konieczności wprowadzenia leninowskiego (sowieckiego) modelu prokuratury do polskiego socjalistycznego porządku prawnego. Sowiecki model prokuratury był ewolucją tradycji prawnej pochodzącej jeszcze z czasów panowania cara Rosji Piotra I Wielkiego na przełomie XVII i XVIII wieku²¹. Rolą prokuratury, według tej koncepcji, było przede wszystkim sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem prawa socjalistycznego i związanych z nim zasad (w tym między innymi stosowanie surowych kar za wszelkie przejawy jego łamania)²². Zadania te urząd prokuratorski realizował również na płaszczyźnie prawa procesowego cywilnego, dbając o przestrzeganie reguł socjalistycznego procesu cywilnego²³.

¹⁶ Dz.U. z 1932 r. Nr 73, poz. 661.

¹⁷ L. Mazowiecka, *Prokuratura w Polsce (1918–2014)*, Warszawa 2015, s. 88; M. Buczek, *op. cit.*, s. 124.

¹⁸ P. Witkowski, *op. cit.*, s. 227; L. Mazowiecka, *op. cit.*, s. 74.

¹⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 roku. Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1930 r. Nr 83, poz. 651.

²⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1930 roku. Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1930 r. Nr 83, poz. 652.

²¹ M. Buczek, *op. cit.*, s. 126.

²² *Ibidem*, s. 127.

²³ Zob. także W. Masewicz, *Czy potrzebny jest udział prokuratora w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1957, nr 6, s. 85.

W latach 1945–1950 udział prokuratora w postępowaniu cywilnym regulowany był, poza wskazaną możliwością uczestnictwa w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym, szeregiem sukcesywnie wydawanych aktów normatywnych odnoszących się zarówno do trybu procesowego, jak i nieprocesowego, określanego wówczas jako postępowanie niesporne²⁴. Najszerze uprawnienia uzyskał prokurator w sprawach o unieważnienie małżeństwa, jednak kwestia ta nie była regulowana w Kodeksie postępowania cywilnego, lecz w dekreście z dnia 25 września 1945 roku — Prawo małżeńskie²⁵. Zgodnie z art. 18 § 2 prokurator miał prawo wytoczyć powództwo o unieważnienie małżeństwa, chyba że jego podstawą były wady oświadczenia woli o wstąpieniu w związek małżeński²⁶. W konsekwencji prokurator nie mógł skorzystać z tego środka prawnego, jeżeli oświadczenie w związku małżeńskim zostało złożone: 1) przez osobę znajdującą się w stanie nieprzytomności lub chociażby przemijającego zakłócenia czynności psychicznej wyłączającego świadomą wolę; albo 2) pod wpływem błędu co do osoby drugiego małżonka, lub pod wpływem groźby drugiego małżonka lub osoby trzeciej i jeżeli z okoliczności wynikało, że składający oświadczenie woli mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo (art. 9 dekretu)²⁷. Wśród innych regulacji warto wskazać także na art. 3 dekretu z dnia 18 lipca 1945 roku — Kodeks postępowania niespornego²⁸, który wskazywał, że na obszarach, na których nie powołano oddziałów Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa do działania w obronie interesu publicznego, uprawniony stawał się w tym aspekcie sam prokurator²⁹. Podobnie w myśl art. 10 § 1 pkt 4 dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 roku w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie prokurator został upoważniony do występowania z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie z wyjątkiem sytuacji, w której miało być ono orzeczone z powodu marnotrawstwa³⁰. Nie można także nie wspomnieć o tym, że prokurator został upoważniony do zgłaszania wniosków o sprostowanie lub unieważnienie aktu stanu cywilnego na podstawie art. 45 i 49 ust. 2 dekretu z dnia 25 sierpnia 1945 roku — Prawo o aktach stanu cywilnego³¹. Wszystkie te akty — jak wskazuje Włodzimierz Berutowicz — były wyrazem dążności ustawodawcy do oparcia postępowania cywilnego na zupełnie innych zasadach aniżeli te, które panowały w Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 roku. Stąd też konieczne stało się, aby elementy socjalistyczne dominowały wśród wprowadzonych zmian³².

²⁴ P. Wiśniewski, *Udział prokuratora...*, 2014, s. 30.

²⁵ Dz.U. z 1945 r. Nr 48, poz. 270.

²⁶ W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 70; P. Wiśniewski, *Udział prokuratora...*, 2014, s. 31.

²⁷ P. Wiśniewski, *Udział prokuratora...*, 2014, s. 31.

²⁸ Dz.U. z 1945 r. Nr 27, poz. 169.

²⁹ P. Wiśniewski, *Udział prokuratora...*, 2014, s. 32.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Dz.U. z 1945 r. Nr 48, poz. 272; P. Wiśniewski, *Udział prokuratora...*, 2014, s. 32.

³² W. Berutowicz, *op. cit.*, s. 70.

Realizacja założeń sowieckiego modelu prokuratury w obszarze procesu cywilnego. Formy udziału prokuratora w procesie cywilnym

Istotne zmiany w zakresie udziału prokuratora w procesie cywilnym nastąpiły dopiero w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 lipca 1950 roku o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych³³, która korelowała z nowymi rozwiązaniami ustawy z dnia 20 lipca 1950 roku o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej³⁴. Ustawą nowelizującą z 1950 roku dodano w księdze II, po dziale VI Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 roku, dział VII zatytułowany *Udział prokuratora w procesie cywilnym*. Uchwalony w tym czasie pakiet ustaw miał dostosować przepisy procedury cywilnej do nowej sytuacji społeczno-politycznej, związanej ze zmianą ustroju³⁵. W konsekwencji także zmieniony został dotychczasowy model zasad procesowych, na którym miał być zbudowany proces cywilny, a co za tym szło, wyznaczone zostały nowe kierunki realizacji celu postępowania procesowego³⁶. Podstawowe bowiem założenie w tym względzie sprowadzało się do przekształcenia procesu cywilnego z instytucji służącej ochronie interesów prywatnych w instytucję służącą realizacji praworządności ludowej. Reforma prawa procesowego dokonana została w okresie i na warunkach, które sprzyjały jej przeprowadzeniu i które pozwalały na oparcie jej na jasno skryształizowanych podstawach, a przynajmniej takie tłumaczenie pojawiało się wśród ówczesnych procesualistów, którzy starali się poszukiwać usprawiedliwienia dla wprowadzonych zmian³⁷. Dwa czynniki umożliwiły wytyczenie zasad naczelných nowego polskiego procesu cywilnego. Pierwszy o znaczeniu ogólnym to głównie perspektywa rozwoju Polski Ludowej w kierunku socjalizmu. Drugi zaś — jasne określenie zadań i funkcji wymiaru sprawiedliwości³⁸.

U podstaw zmian postępowania cywilnego leżały zatem następujące założenia: 1) konieczność dostosowania norm prawa procesowego do tych zadań wymiaru sprawiedliwości, które skonkretyzowało nowe prawo o ustroju sądów powszechnych; 2) przeświadczenie, że prawdziwy i zgodny z tymi zadaniami wymiar sprawiedliwości wymaga, by oparty on był na ustaleniu prawdy materialnej; 3) założenie, że w ustroju demokracji ludowej interesy jednostki nie są sprzeczne

³³ Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 349.

³⁴ Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 346.

³⁵ W. Berutowicz, *op. cit.*, s. 75; M. Kosek, *Powództwo prokuratora w sprawach niemajątkowych z zakresu prawa rodzinnego*, Warszawa 2016, s. 10.

³⁶ W. Berutowicz, *op. cit.*, s. 55; W. Siedlecki, *Zasada kontradycyjności i zasada śledcza w polskim procesie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1953, z. 2, s. 238.

³⁷ J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego. Założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego*, Warszawa 1951, s. 26; W. Berutowicz, *op. cit.*, s. 76 n.

³⁸ J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego...*, s. 26.

z interesami społeczeństwa i państwa, lecz są z nimi harmonijne³⁹. W ten sposób na skutek wprowadzonych zmian doszło do przyznania prokuratorowi w zasadzie nieograniczonych możliwości do inicjowania każdego postępowania zarówno spornego, jak i niespornego, a także wstąpienia do każdego postępowania pod hasłem realizacji „interesu Państwa Ludowego”. W przeciwieństwie do poprzedniego stanu prawnego, gdzie udział prokuratora był limitowany kategorią spraw wymienioną w aktach prawnych, w roku 1950 kwestia ta została rozstrzygnięta w sposób jednoznaczny za sprawą nowelizacji i w konsekwencji zmiany art. 90 d.k.p.c. i nadania mu nowej treści. Zgodnie z jego dyspozycją „prokurator może wytaczać wszelkie powództwa oraz brać udział w każdym stanie sprawy toczącej się z czyjegokolwiek powództwa, jeżeli według jego oceny wymaga tego interes Państwa Ludowego”. Z regulacji tej wynika, że aktywność prokuratora nie sprowadzała się wyłącznie do udziału w postępowaniu niespornym, ale także mogła objawiać się w procesie cywilnym i to przy uzasadnieniu, że wymaga tego „interes Państwa Ludowego”. Rozwiązanie to wiązało się z przeświadczeniem, że według socjalistycznej wizji prawa to sąd i prokurator mają mieć prawo ingerencji w cywilnoprawne stosunki obywateli, które na ówczesnym etapie „władza ludowa” uznawała za szczególnie ważne dla budowania socjalizmu⁴⁰. Klauzula generalna wprowadzona do dawnego Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 20 lipca 1950 roku miała niezwykle istotne znaczenie. Koncepcja procesu cywilnego sprowadzająca się do tego, że jest on wszczynany przez podmiot, który domaga się ochrony prawnej w imię swoich interesów, została na podstawie powyższej regulacji podważona. Przyznanie prokuratorowi uprawnienia do wytaczania powództw cywilnych i włączania się do toczących się postępowań miało zatem postać generalnego upoważnienia, którego jednym „ograniczeniem” był „interes Państwa Ludowego”⁴¹. Faktycznie nie było to żadne ograniczenie, ale stworzenie możliwości do ingerencji w każde postępowanie, gdy tylko prokurator uznał, że taka potrzeba zaistniała. Poza artykułem 90 d.k.p.c. dodano jeszcze dodatkowe rozwiązania, które miały wypełniać możliwe luki związane z udziałem prokuratora w sądowym postępowaniu cywilnym. I tak chociażby art. 91 d.k.p.c. stanowił, że „prokurator nie jest związany z żadną ze stron oraz może składać oświadczenia i zgłaszać wnioski, jakie uznaje za celowe, a także przytaczać fakty i dowody na ich potwierdzenie”. W myśl art. 92 d.k.p.c. „w przypadku, gdy sąd uzna udział prokuratora w sprawie za potrzebny, zawiadamia go o tym”. Niezwykle istotnym uprawnieniem dla prokuratora było to związane z możliwością zaskarżenia orzeczenia. Zgodnie z art. 93 d.k.p.c. prokurator mógł zaskarżyć każde orzeczenie sądowe, od którego służył środek odwoławczy, a z przyczyn

³⁹ *Ibidem*, s. 27.

⁴⁰ W. Berutowicz, *op. cit.*, s. 84.

⁴¹ M. Kosek, *op. cit.*, s. 22.

przewidzianych w art. 443 i 445 d.k.p.c.⁴² prokurator mógł także żądać wznowienia postępowania w sprawach prawomocnie zakończonych, jeżeli brał w nich udział. Z kolei art. 95 przewidywał uprawnienie dla prokuratora generalnego do zaskarżenia prawomocnego orzeczenia w przypadkach przewidzianych w art. 441 w drodze nadzwyczajnej rewizji.

Wprowadzone na mocy ustawy z dnia 20 lipca 1950 roku zmiany do Kodeksu postępowania cywilnego w istotny sposób zmodyfikowały dotychczasowe stanowisko prokuratora w postępowaniu cywilnym. Udzielenie mu szerokich uprawnień w postępowaniu cywilnym, z jednej strony, rodziło uzasadnione obawy związane z funkcjonowaniem tej instytucji w obszarze procesu cywilnego z racji tego, że wykazywał on szczególną doniosłość polityczną na kanwie socjalistycznego procesu cywilnego; a z drugiej — pojawiły się liczne wątpliwości dotyczące jego pozycji procesowej wobec — jak by nie patrzeć — dominującej przed nowelizacją zasady dyspozycyjności w dosłownym jej znaczeniu (a nie w znaczeniu socjalistycznym)⁴³, ustępującej w owym czasie na rzecz zasady prawdy materialnej i inkwizycyjności⁴⁴. W rzeczywistości bezpośredni wpływ na przyjęte rozwiązania co do działalności prokuratora w postępowaniu cywilnym w okresie stalinizmu miało prawo radzieckie⁴⁵, w którym działalność prokuratora wynikała z naczelnych zasad prawa w ogóle, a prawa postępowania cywilnego w szczególności. Jedną ze swoistych cech radzieckiego procesu cywilnego był szeroki udział prokuratora w charakterze przedstawiciela państwa, dążącego do zabezpieczenia wydania przez sąd rozstrzygnięcia zgodnie z prawdą materialną i rozporządzającego w tym celu

⁴² Przy czym chodzi tu o art. 443 i 445 d.k.p.c. z 1932 roku ujednoliconego Obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 roku w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Kodeksu postępowania cywilnego.

⁴³ Jak sam wskazywał W. Berutowicz, „w zupełnie nowy sposób i w znacznie szerszym zakresie kształtuje się zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym typu socjalistycznego. Treść zasady dyspozycyjności socjalistycznej różni się tak samo w sposób zasadniczy od dyspozycyjności burżuazyjnej jak stosunki społeczno-ekonomiczne formacji kapitalistycznej od stosunków formacji socjalistycznej. [...] W ustroju socjalistycznym, wobec zniesienia własności prywatnej, ekonomiczną podstawę społeczeństwa stanowi społeczna własność środków produkcji i oparta na niej socjalistyczna własność osobista jednostki”, zob. W. Berutowicz, *op. cit.*, s. 55.

⁴⁴ I. Klajnerman, *Rola i zadania prokuratury w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1951, nr 5, s. 9 n.; M. Siewierski, *Ustrój prokuratury PRL*, [w:] *Prokuratura w PRL w dziesięciolecie 1950–1960*, Warszawa 1960, s. 14 n.; S. Włodyka, *Powództwo prokuratora w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 4–5.

⁴⁵ Warto odnotować, że referat na temat konieczności wprowadzenia art. 90 d.k.p.c. przygotowany został przez S. Szerę — przewodniczącego Zespołu Prawa Cywilnego Komisji Konsultacyjno-Naukowej powołanej przez ówczesnego ministra sprawiedliwości. S. Szer przygotował referat zatytułowany *Udział prokuratury w procesie cywilnym radzieckim*, którego następnie obszerne fragmenty znalazły się w uzasadnieniu projektu noweli. Co znamienne, skrytykował on ustawodawstwo międzywojenne jako niewłaściwe dla uchwalania nowego porządku prawnego, dla którego jedynym wzorcem do naśladowania i punktem odniesienia winno być prawo radzieckie (szczegółowo na temat samego wystąpienia M. Kosek, *op. cit.*, s. 17–22).

wszelkimi prawami podmiotu dowodzenia⁴⁶. W ten też sposób prokurator uzyskał pozycję podmiotu procesowego, współdziałającego przy ustalaniu stanu faktycznego w zakresie spraw rozpoznawanych w instancjach merytorycznych⁴⁷. W procesie radzieckim zasada dyspozycyjności oznaczała, że przysługujące w myśl tej zasady prawa mogą być realizowane jedynie w sposób zgodny z interesami socjalizmu, w przeciwnym przypadku państwo socjalistyczne winno interweniować w stosunki cywilno-prawne i uzgadniać je z interesami socjalizmu⁴⁸. Temu właśnie celowi służyła instytucja prokuratora. Oddziaływanie prawa radzieckiego miało silne inklinacje również na gruncie prawa prywatnego, gdzie dominowała doktryna własności państwowej (publicznej), a nie prywatnej. Charakter prawa cywilnego w państwie socjalistycznym określił bardzo jasno Lenin w znanej i bardzo często cytowanej notatce do Kurskiego, która zawiera następującą wskazówkę:

My nie uznajemy nic prywatnego, dla nas wszystko w dziedzinie gospodarki jest publiczno-prawne, a nie prywatne [...]. Dlatego należy rozszerzyć zakres ingerencji państwa w stosunki „prywatnoprawne” [...], należy do stosunków cywilnoprawnych stosować naszą rewolucyjną świadomość prawną⁴⁹.

Niezależnie od anachronizmu tej wypowiedzi nie ma wątpliwości, że z perspektywy dzisiejszych czasów oddaje ona w pełni to, co towarzyszyło ustawodawcy przy wprowadzaniu reformy prawa procesowego cywilnego w ówczesnym okresie. Konieczność ingerencji ze strony państwa w stosunki cywilnoprawne była ideą zapożyczoną z prawa radzieckiego. Już Konstytucja ZSRR z 1936 roku nawiązywała do służebnej roli prokuratora generalnego. Zgodnie z art. 113 Konstytucji „najwyższy nadzór nad ścisłym przestrzeganiem ustaw przez wszystkie ministerstwa i podległe im instytucje, jak również przez poszczególne osoby urzędowe oraz przez obywateli ZSRR powierza się Generalnemu Prokuratorowi ZSRR”. Podobnie w przepisach radzieckiego Kodeksu postępowania cywilnego obowiązywała regulacja, która została następnie recypowana na grunt polskiego prawa, dająca prokuratorowi bardzo szerokie uprawnienia procesowe. Zgodnie z art. 2 zd. 2 radzieckiego k.p.c. „prokurator ma prawo zarówno wszcząć sprawę, jak i wstąpić do toczącej się sprawy w każdym stadium postępowania, jeżeli jego zdaniem wymaga tego ochrona interesów państwa lub mas pracujących”. Z kolei w myśl art. 2-a

sprawy o zasądzenie od rodziców środków na utrzymanie dzieci (alimentów) podlegają rozpoznaniu przez sąd na wniosek rodziców lub opiekuna, na skutek zawiadomienia urzędu stanu

⁴⁶ Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 44, cytując w tym zakresie K. Judelsona (K. Judelson, *Problema dokazywania w sowietskomo graždaskom procesie*, Moskwa 1951, s. 125).

⁴⁷ Z. Resich, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁸ J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego...*, s. 60.

⁴⁹ Powoływane za K. Stefko, *op. cit.*, s. 44.

cywilnego, a także z urzędu, na skutek powództwa prokuratora, organu ochrony matki i dziecka, organu opieki lub związku zawodowego⁵⁰.

Prawo radzieckie zakładało, że działalność prokuratora z punktu widzenia realizacji zasady prawdy obiektywnej nie miała ograniczać się wyłącznie do działalności prewencyjnej, lecz miała również istotne znaczenie jako działalność represyjna. Konwencja ta nieco pod zmienionym hasłem, to jest realizacji „interesu Państwa Ludowego”, została przyjęta w polskiej ustawie procesowej. Nowelizacja polskiego Kodeksu postępowania cywilnego na mocy ustawy z dnia 20 lipca 1950 roku sprawiła, że prokurator zyskał narzędzia umożliwiające mu realizację *de facto* zadań, które były ściśle związane z założeniami socjalistycznego porządku prawnego. Czynności prokuratora koncentrowały się bowiem wokół dwóch płaszczyzn procesowych: w pierwszym wypadku wiązały się one z zainicjowaniem postępowania cywilnego (sądowego) poprzez wytoczenie powództwa lub złożenie wniosku (w postępowaniu nieprocesowym); a w drugim — z możliwością wzięcia udziału w już toczącym się postępowaniu⁵¹. Każda z ich miała istotne znaczenie dla określenia pozycji procesowej prokuratora w postępowaniu procesowym.

Pojęcie „interesu Państwa Ludowego” jako przesłanka udziału prokuratora w procesie cywilnym

Inicjatywa prokuratora w procesie cywilnym zależna była od oceny, czy wymaga tego „interesu Państwa Ludowego”. Pojęcie to stało się kluczowe dla całego ówczesnego systemu prawnego, wykraczając daleko poza zakres przesłanek procesowych⁵². Problem jednak w tym wypadku sprowadzał się do tego, że klauzula generalna w postaci „interesu Państwa Ludowego” będąca *quasi*-przesłanką procesową faktycznie nią nie była, ponieważ ocena, czy wymaga tego „interesu Państwa Ludowego”, należała tylko i wyłącznie do prokuratora, bez możliwości ingerencji w tym zakresie organu procesowego. Innymi słowy, sąd prowadzący daną sprawę nie mógł zakwestionować legitymacji procesowej prokuratora, tak jak to miało miejsce w odniesieniu do innych podmiotów, ponieważ w tym zakresie istniało nieobalalne domniemanie, że ma on zawsze rację. Prokurator

⁵⁰ Szczegółowo w tym zakresie *ibidem*, s. 45.

⁵¹ Zob. także A. Meszorer, *Stanowisko i czynności procesowe prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 103 n.; M. Waligórski, *Gwarancje wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1953, z. 8–9, s. 261 n.; J. Ignatowicz, *Udział prokuratora w sprawach o prawa stanu cywilnego w świetle przepisów obowiązujących od 1.1.1965 r.*, „Państwo i Prawo” 1966, z. 4–5, s. 708 n.

⁵² M. Kosek, *op. cit.*, s. 28; K. Stefko, *op. cit.*, s. 58 n.

dokonywał w tym zakresie samodzielnej i autonomicznej oceny. Z perspektywy sądu była to sytuacja, w której nie mógł podjąć żadnych czynności kontrolnych, bo kontrola była wyłączona⁵³. W efekcie ocena, czy wymagał tego „interes Państwa Ludowego”, pozostawiona została w sposób w pełni świadomy w rękach wyłącznie prokuratora, dając mu szeroki wachlarz możliwości procesowych⁵⁴. Stanowisko to potwierdzone zostało również w judykaturze. W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy przyjął, że „przepis art. 90 k.p.c. pozostawia samemu prokuratorowi ocenę interesu Państwa Ludowego i wyłącza całkowicie jakkolwiek kontrolę przez sąd tej oceny”⁵⁵. Oznaczało to, że ocena zasadności podjęcia czynności procesowych nie mogła być w żaden sposób zweryfikowana tak, jak chociażby miało to miejsce w odniesieniu do innych przesłanek procesowych.

W doktrynie wskazywano, że „interes Państwa Ludowego” należy rozumieć jako jednoznaczny z interesem społecznym, co wynikało z tego, że Państwo Ludowe reprezentuje społeczeństwo jako całość. Terminy „interes Państwa Ludowego” i „interes społeczny” traktowane były w sposób identyczny i tożsame⁵⁶, co oznaczało stosowanie tych samych kryteriów wobec poszczególnych spraw⁵⁷. Co ważne, pierwsze pojęcie nie wiązało się w żadnym razie z interesem indywidualnym i samej jednostki; prokurator występował bowiem jako rzecznik interesu społecznego, a w konsekwencji także „interesu Państwa Ludowego”⁵⁸. Termin ten miał być interpretowany w sposób możliwie jak najszerszy, tak aby prokurator miał niemalże w każdym wypadku możliwość wstąpienia do postępowania lub wytoczenia powództwa. Przywiązanie do tych terminów było tak duże, że wskazówki do ich stosowania przyjęte były również w judykaturze Sądu Najwyższego. Przykładem jest tu chociażby orzeczenie z dnia 22 maja 1953 roku⁵⁹, w którym stwierdzono,

że „interes Państwa Ludowego” leży nie w samej tylko niedopuszczalności procesu fikcyjnego, lecz w jakości sprawy. Zaangażowanie „interesu Państwa Ludowego” upatruje Sąd Najwyższy w tym, że interes ten wymaga zwalczania znanej w stosunkach wiejskich praktyki dzielenia gruntu między członków rodziny dla uniknięcia wyższego wymiaru podatków i dostaw obowiązkowych. Tak fikcyjny proces nie da się pogodzić z koniecznością wpojenia socjalistycznego poczucia prawnego⁶⁰.

⁵³ J. Jodłowski, W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 247.

⁵⁴ K. Lubiński, *Udział prokuratora w postępowaniu nieprocesowym w ujęciu prawnoporównawczym*, [w:] *Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1989, s. 153.

⁵⁵ Orzeczenie SN z dnia 15 grudnia 1954 roku, I CR 1755/54, [w:] J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo*, t. 1, Warszawa 2020, s. 277.

⁵⁶ S. Włodyka, *op. cit.*, s. 40; K. Stefko, *op. cit.*, s. 60; J. Jodłowski, W. Siedlecki, *op. cit.*, s. 247.

⁵⁷ J. Jodłowski, W. Siedlecki, *op. cit.*, s. 247.

⁵⁸ W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Poznań 1957, s. 39.

⁵⁹ Sygn. akt I.C. 26/53.

⁶⁰ Zob. K. Stefko, *op. cit.*, s. 61.

Także w orzeczeniu z dnia 16 października 1952 roku Sąd Najwyższy⁶¹ nawiązał do terminu „interes Państwa Ludowego”. Z czasem opracowano również specjalny okólnik Ministerstwa Sprawiedliwości o numerze 26/52 z dnia 10 października 1952 roku, który miał wskazywać na kategorie spraw, w których sąd miał obowiązek informować prokuraturę o możliwości wstąpienia do postępowania (faktycznie był to obowiązek wstąpienia, a nie uprawnienie). Okólnik ten z oczywistych względów nawiązywał do tych spraw, które miały znaczenie z punktu widzenia ochrony „interesu Państwa Ludowego”, a z drugiej strony pozwalał uściślić ten termin przez pryzmat określonych spraw sądowych.

Powództwo prokuratora jako podmiotu działającego na prawach strony

Określenie pozycji prawnej prokuratora nie było w owym czasie kwestią prostą. Przyjmowano różne rozwiązania i wiele z nich nawiązywało do koncepcji wynikającej z prawa radzieckiego. Jeden z najbardziej znanych w tym czasie autorów opracowań na temat radzieckiego postępowania cywilnego Siergiej Abramow⁶² wskazywał, że jeżeli prokurator wnosi pozew, to jest stroną w procesie, a więc występuje w roli powoda. Nie może on jednak dysponować prawem materialnym i materialnoprawne następstwa nie rozciągają się na niego. Nie zmienia to jednak koncepcji, że prokurator powinien być — zdaniem S. Abramowa — traktowany jako strona procesowa, której przysługują określone prawa i obowiązki wynikające z kodeksu⁶³. Inni przedstawiciele doktryny prawa radzieckiego przyjmowali z kolei koncepcję *sui generis* strony procesowej albo wykluczali w ogóle przyjęcie tego rodzaju założenia⁶⁴.

Niezależnie od przyjętej w systemie prawa radzieckiego koncepcji i sporów doktrynalnych nie ma wątpliwości, iż założenia tego systemu bardzo mocno przenikały na grunt polskiej procesualistyki. Także i polscy przedstawiciele doktryny w owym czasie korzystali z dorobku i myśli doktryny radzieckiej, czerpiąc z niej pomysły oraz koncepcje. Jedną z nich była ta, która wiązała się z udziałem prokuratora w procesie cywilnym i możliwością wytaczania przez niego powództw. Źródłem prawa do powództwa (określanego również w owym okresie mianem „prawa skargi”) w polskim systemie były znowelizowane ustawą z dnia 20 lipca 1950 roku o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych przepisy dawnego Kodeksu postępowania cywilnego, które w sposób jednoznaczny

⁶¹ Sygn. akt C. 1940/52.

⁶² S. Abramow, *Sowietskij graždanskij proces*, Moskwa 1952, s. 124, 126, cyt. za: K. Stefko, *op. cit.*, s. 47.

⁶³ Zob. K. Stefko, *op. cit.*, s. 48.

⁶⁴ Do koncepcji tych nawiązywali w nauce polskiej między innymi S. Włodyka, *op. cit.*, s. 80; J. Jodłowski, W. Siedlecki, *op. cit.*, s. 244.

przewidywały prawo do wytoczenia powództwa przez prokuratora. Zasadniczy jednak problem sprowadzał się do tego, że na tle dawnego Kodeksu postępowania cywilnego prawo skargi utożsamiano jedynie z tym, iż każdemu prawu prywatnemu odpowiada obowiązek poszanowania tego prawa, a w ślad za tym idzie upoważnienie do żądania ochrony prawnej danego roszczenia⁶⁵. Prawo żądania pomocy prawnej to publiczne prawo skargi, które oceniane było wedle przepisów prawa publicznego (prawa procesowego), a nie prawo podmiotowe określane wedle zasad prawa materialnego⁶⁶. Problem sprowadzał się głównie do tego, że poszukiwanie ochrony prawnej wiązało się z tą stroną, której prawa były naruszone, poza wyjątkiem związanym z powództwem o ustalenie. Tymczasem przyznanie prokuratorowi możliwości wytoczenia powództwa łamało przyjęty model prawa skargi, jaki jeszcze przed rokiem 1950 był przyjmowany i w pełni akceptowany. W konsekwencji oznaczać to miało, że skorzystanie z powództwa nie musiało być uzasadnione interesem prywatnym, czy nawet potrzebą uzyskania ochrony prawnej w zakresie naruszonego prawa, lecz jedynym uzasadnieniem tego stanu rzeczy mogło być odwołanie się do klauzuli generalnej w postaci „interesu Państwa Ludowego”. Jak już wskazywano, normą procesową przyznającą w tym zakresie kompetencję prokuratorowi był art. 90 d.k.p.c. To w myśl tej regulacji prokurator miał prawo wytaczać wszelkiego rodzaju powództwa oraz brać udział w każdym stanie sprawy, pod warunkiem, że wymagał tego „interes Państwa Ludowego”. Przyjęta z systemu radzieckiego koncepcja szerokiego uprawnienia do wszczynania postępowań przez prokuratora budziła poważne zastrzeżenia, ponieważ dyskusyjna była teza, że prokurator może wytaczać na przykład powództwa o ukształtowanie stosunków prawnych o charakterze rodzinnym i osobistym, jak powództwa o rozwód czy też o zaprzeczenie ojcostwa. Jednym z argumentów przeciwko uprawnieniu prokuratora w tym zakresie było to, iż jest ono sprzeczne z obowiązującą w prawie socjalistycznym zasadą wolności rozwodu oraz z zasadniczą tendencją do utrzymania małżeństwa. Natomiast w przypadku sporów o zaprzeczenie ojcostwa wskazywano, że wniesienie takiego pozwu przez prokuratora nie leżałoby, mimo wszystko, w „interesie Państwa Ludowego”⁶⁷. Pomimo licznych głosów przeciwnych — które przyjmowały stanowisko, że prokurator może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa oraz unieważnienie małżeństwa nawet w tych wypadkach, gdy legitymacja jego nie wynika z przepisów Kodeksu rodzinnego⁶⁸ — koncepcja ta ostatecznie nie została przyjęta.

⁶⁵ W. Godlewski, *Austriackie prawo procesowe cywilne*, Lwów 1900, s. 291.

⁶⁶ W. Werhanowski, *Zmiana skargi w austriackim procesie cywilnym*, Lwów 1911, s. 38; L. Rosenberg, *Lehrbuch des Deutschen Zivilprozessrechts*, Berlin 1931, s. 288–289.

⁶⁷ W. Siedlecki, *Glosa do orzeczenia SN, II C 1370/53*, „Państwo i Prawo” 1956, z. 11, s. 918–922; B. Walaszek, *Powództwo prokuratora w niektórych sprawach o prawa stanu a polskie prawo międzynarodowe prywatne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 25, 1963, z. 1, s. 107.

⁶⁸ Tak między innymi A. Meszorer, *op. cit.*, s. 113 n.; Z. Wiszniewski, *O żądaniu ukształtowania prawa*, „Nowe Prawo” 1957, nr 10, s. 109.

Przyznanie prokuratorowi samodzielnego uprawnienia w zakresie wytaczania powództwa stanowiło niezwykle istotną kompetencję, która oznaczała, że nie występował on w porozumieniu z żadną ze stron, ale pozycja jego była w pełni samodzielna. Prokurator nie był także pełnomocnikiem strony, natomiast zachowywał stanowisko równorzędne ze stronami (uczestnikami)⁶⁹. Działął bowiem nie jako strona procesowa, lecz podmiot na prawach strony, co *de facto* wiązało się z przyznaniem mu takich samych uprawnień, jakie posiadała strona uczestnicząca w procesie.

Przystąpienie prokuratora do toczącego się postępowania. Udział prokuratora w procesie cywilnym jako złamanie zasady *vigilantibus iura scripta sunt*

Jeżeli chodzi o drugą formę udziału prokuratora w procesie cywilnym, to miał on możliwość przystąpienia do toczącego się postępowania w każdym czasie. Oczywiście punktem wyjścia było tu również uznanie, że wymaga tego „interes Państwa Ludowego”. W świetle art. 91 d.k.p.c. prokurator nie był związany z żadną ze stron oraz mógł składać oświadczenia i zgłaszać wnioski, jakie uznał za celowe, a także przytaczać fakty i dowody na ich potwierdzenie. Z regulacji tej wynika, że prokurator jako rzecznik „interesu Państwa Ludowego” mógł kierować się jedynie wspomnianą klauzulą generalną i nie musiał uzasadniać swojej interwencji interesem jednej ze stron procesowych, ponieważ jego interes mógł, choć wcale nie musiał, pokrywać się z interesem strony uczestniczącej w postępowaniu czy to w charakterze powoda, czy też pozwanego. Jakkolwiek udział prokuratora w postępowaniu po jednej ze stron nie prowadził, zdaniem Sądu Najwyższego, do uchylenia dyspozycyjności samej strony procesowej⁷⁰, co oczywiście stanowiło zniekształcenie ówczesnego obrazu polskiego postępowania procesowego, ponieważ w sposób ewidentny dochodziło w tym czasie do złamania tej zasady. Stanowisko prokuratora w trakcie procesu mogło ulec zmianie, jeżeli tylko wymagał tego „interesu Państwa Ludowego”⁷¹. Jednocześnie w judykaturze przyjmowano, że

żaden przepis prawa materialnego ani procesowego nie stoi na przeszkodzie temu, żeby prokurator — w chwili, w której uzna to za właściwe — przestał brać udział w sprawie, do której wstąpił. Jednakże skuteczność takiej rezygnacji — w zakresie wpływu na dalsze czynności

⁶⁹ Z. Resich, *op. cit.*, s. 43; J. Jodłowski, W. Siedlecki, *op. cit.*, s. 256 n.; Ł. Błaszczak, *Pozycja procesowa prokuratora i Rzecznika Praw Obywatelskich w postępowaniu nieprocesowym w sprawach z zakresu prawa rzeczowego (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, red. J. Gołaczyński, P. Machnikowski, Warszawa 2010, s. 19 n.

⁷⁰ Orzeczenie SN z dnia 19 grudnia 1958 roku, 4 CZ 28/59, [w:] J. Gudowski, *op. cit.*, s. 277.

⁷¹ J. Jodłowski, W. Siedlecki, *op. cit.*, s. 246.

sadowe — wymaga wyraźnego, przeznaczonego dla sądu oświadczenia prokuratora, że uznał już swą rolę za zbędną i wobec tego nie będzie brać dalszego udziału w sprawie cywilnej⁷².

Świadczy to o tym, że formuła udziału prokuratora i możliwość przystąpienia do toczącego się postępowania procesowego była nieograniczona i wyjęta spod dyskrejonalnej władzy sędziego.

Przyznanie prokuratorowi szerokich uprawnień w związku z toczącym się postępowaniem w istocie prowadziło do naruszenia zasady *vigilantibus iura scripta sunt*. Nikt nie powinien być zmuszony do obrony swych praw wbrew własnej woli⁷³. Tego rodzaju rozwiązania były sprzeczne z istotą postępowania cywilnego i myślą przewodnią, która towarzyszyła kodyfikatorom pierwszej regulacji procesowej obowiązującej na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości.

Podsumowanie

Wskazane formy udziału prokuratora w procesie cywilnym w okresie stalinizmu powodowały, że przy pomocy urzędu prokuratorskiego realizowana była idea socjalistycznego procesu cywilnego. Częściowo realizowana była ona również na tle Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 roku, tyle że już nie z takim natężeniem, jak miało to miejsce w czasach głębokiego stalinizmu. Oczywiście w okresie po 1950 roku podejmowane były liczne prace związane z potrzebą opracowania nowego Kodeksu postępowania cywilnego. Proces ten trwał z pewnymi przerwami od 1951 do 1964 roku i związany był ściśle ze zmianami politycznymi, co było szczególnie widoczne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej po 1956 roku⁷⁴.

Dopiero po odzyskaniu przez Polskę rzeczywistej suwerenności i rozpoczęciu trudnego procesu budowania autentycznego państwa prawa również z procedury cywilnej zaczęto stopniowo usuwać te importowane ze Wschodu naleciałości. Przełomowe znaczenie miała reforma prawa procesowego cywilnego dokonana w 1996 roku, w wyniku której przywrócono kształt zasadzie kontradyktoryjności oraz dyspozycyjności. Prokurator pozostał jako podmiot mogący żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie i biorący udział w każdym toczącym się procesie, ale już nie w celu realizacji „interesu Państwa Ludowego”, lecz w związku z ochroną praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego (art. 7 k.p.c.)⁷⁵. Wśród obecnie zgłaszanych uwag co do tej instytucji

⁷² Orzeczenie SN z dnia 8 listopada 1963 roku, I PZ 48/63, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna 1964, nr 6, poz. 126, [w:] J. Gudowski, *op. cit.*, s. 277.

⁷³ Współcześnie kwestię tę ocenia w ten sposób również P. Pogonowski, *Komentarz do art. 7, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1–366*, t. 1, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2012, Lex.

⁷⁴ Szczegółowo o pracach Komisji Kodyfikacyjnej zob. M. Kosek, *op. cit.*, s. 32 n.

⁷⁵ Szerzej zob. J. Bodio, *Interes prawny a interes publiczny prokuratora wytaczającego powództwo w trybie art. 7, 57, 189 k.p.c.*, „Palestra” 2015, nr 1–2, s. 50; E. Białowas, *Prokurator*

postuluje się rezygnację z omawianej regulacji, jako pozostałości ówczesnego systemu prawnego, na rzecz przyznania takiego uprawnienia innym podmiotom działającym na prawach strony⁷⁶.

Bibliografia

- Abramow S., *Sowietskij graždanskij proces*, Moskwa 1952.
- Bäcker R., *Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956*, „Czasy Nowożytny” 6, 1999.
- Berutowicz W., *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957.
- Białowas E., *Prokurator w postępowaniu cywilnym i administracyjnym*, „Edukacja Prawnicza” 2010, nr 4.
- Birt M., *Dekret sierpniowy PKWN z 1944 roku jako instrument legalizacji władzy komunistycznej w Polsce*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 4.
- Błaszczak Ł., *Pozycja procesowa prokuratora i Rzecznika Praw Obywatelskich w postępowaniu nieprocesowym w sprawach z zakresu prawa rzeczowego (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, red. J. Gołaczyński, P. Machnikowski, Warszawa 2010.
- Bodio J., *Interes prawny a interes publiczny prokuratora wytaczającego powództwo w trybie art. 7, 57, 189 k.p.c.*, „Palestra” 2015, nr 1–2.
- Broniewicz W., *Prokurator w postępowaniu kasacyjnym*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 9.
- Buczek M., *Udział prokuratora w postępowaniu arbitrażowym*, Lublin 2022 [niepublikowana rozprawa doktorska].
- Fierich X., Dziurzyński T., Gołąb S., *Polska procedura cywilna. Sprawozdanie Komisji wybranej przez Towarzystwo Prawnicze i Ekonomiczne w Krakowie*, cz. 1, Kraków 1918.
- Godlewski W., *Austryackie prawo procesowe cywilne*, Lwów 1900.
- Gudowski J., *Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo*, t. 1, Warszawa 2020.
- Ignatowicz J., *Udział prokuratora w sprawach o prawa stanu cywilnego w świetle przepisów obowiązujących od 1.I.1965 r.*, „Państwo i Prawo” 1966, z. 4–5.
- Jaworski A., *Uprawnienia prokuratora w postępowaniu cywilnym w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego — propozycja podstawowych założeń*, [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Jodłowski J., *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego. Założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego*, Warszawa 1951.
- Jodłowski J., *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego. Uwagi na marginesie dekretu z dn. 23.IV.1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych*, Warszawa 1953.
- Jodłowski J., Siedlecki W., *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958.
- Judelson K., *Problema dokazywania w sowieckim graždaskom procesie*, Moskwa 1951.
- Kersten K., *O użyteczności konceptu totalitaryzmu w badaniach historii PRL*, [w:] *Czy PRL była państwem totalitarnym*, „Mówią Wieki. Magazyn Historyczny” 1992, nr 2.

w postępowaniu cywilnym i administracyjnym, „Edukacja Prawnicza” 2010, nr 4, s. 21; Ł. Błaszczak, *op. cit.*, s. 19 n.

⁷⁶ Taki postulat zgłasza między innymi A. Jaworski, *Uprawnienia prokuratora w postępowaniu cywilnym w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego — propozycja podstawowych założeń*, [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 497–498; K. Markiewicz, *Prokurator w postępowaniu cywilnym w ujęciu historycznym*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, Białystok-Katowice 2010, s. 70 n.

- Klajnerman I., *Rola i zadania prokuratury w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1951, nr 5.
- Kofman J., *Totalitaryzm a PRL*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki” 2012, nr 14.
- Kopaliński S., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000.
- Kosek M., *Powództwo prokuratora w sprawach niemajątkowych z zakresu prawa rodzinnego*, Warszawa 2016.
- Kozłowska M., *Rozważania na temat autorytaryzmu w czasach PRL na przykładzie przepisów prawnych dotyczących pracowniczych ogrodów działkowych*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 44, 2022, nr 1.
- Lityński A., *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919–1969)*, Tychy 2001.
- Lubiński K., *Udział prokuratora w postępowaniu nieprocesowym w ujęciu prawnoporównawczym*, [w:] *Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1989.
- Markiewicz K., *Prokurator w postępowaniu cywilnym w ujęciu historycznym*, [w:] *O prawie i jego dziejach księga dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, Białystok-Katowice 2010.
- Masewicz W., *Czy potrzebny jest udział prokuratora w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1957, nr 6.
- Masewicz W., *Prokurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1975.
- Mazowiecka L., *Prokuratura w Polsce (1918–2014)*, Warszawa 2015.
- Meszorer A., *Stanowisko i czynności procesowe prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957.
- Pogonowski P., *Komentarz do art. 7*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1–366*, t. 1, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2012, Lex.
- Resich Z., *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958.
- Rosenberg L., *Lehrbuch des Deutschen Zivilprozessrechts*, Berlin 1931.
- Siedlecki W., *Glosa do orzeczenia SN, II C 1370/53*, „Państwo i Prawo” 1956, z. 11.
- Siedlecki W., *Przebudowa sądownego postępowania cywilnego w Polsce Ludowej*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 21, 1959, nr 3.
- Siedlecki W., *Zarys postępowania cywilnego*, Poznań 1957.
- Siedlecki W., *Zasada kontryktoryjności i zasada śledcza w polskim procesie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1953, z. 2.
- Siewierski M., *Ustrój prokuratury PRL*, [w:] *Prokuratura w PRL w dziesięcioleciu 1950–1960*, Warszawa 1960.
- Stawarska-Rippel A., *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964). Studium historycznoprawne*, Katowice 2015.
- Stefko K., *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1956.
- Trzciniński M., *Archeologia totalitaryzmów — możliwości i perspektywy badawcze*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 44, 2022, nr 3.
- Walaszek B., *Powództwo prokuratora w niektórych sprawach o prawa stanu a polskie prawo międzynarodowe prywatne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 25, 1963, z. 1.
- Waligórski M., *Gwarancje wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1953, z. 8–9.
- Werhanowski W., *Zmiana skargi w austriackim procesie cywilnym*, Lwów 1911.
- Witkowski P., *Model prokuratury polskiej w okresie międzywojennym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 2.
- Wiszniewski Z., *O żądaniu ukształtowania prawa*, „Nowe Prawo” 1957, nr 10.
- Wiśniewski P., *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 10.
- Wiśniewski P., *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Toruń 2014.
- Włodyka S., *Powództwo prokuratora w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1957.
- Zalewski W., *Spoleczna szkodliwość — dziedzictwo komunizmu w polskim prawie karnym?*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 43, 2021, nr 3.
- Zawadzka Z., *Formy udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10.
- Zięba-Załucka H., *Instytucja Prokuratury w Polsce*, Warszawa 2003.